

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 4 lutego 2014 roku wydanym w sprawie I C 797/12 z powództwa W. K. przeciwko D. K., Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi pozbawił wykonalności tytuł wykonawczy w postaci zaopatrzonego w klauzulę wykonalności wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 7 czerwca 2005 roku sygn. akt XII C 588/04 w części tj. w zakresie kwoty 9668,51 złotych za okres od 4 sierpnia 2009 roku do 21 stycznia 2014 roku, oddalił powództwo w pozostałym zakresie i zniósł między stronami koszty procesu.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych:

wyrokiem z dnia 7 czerwca 2005 roku wydanym w sprawie sygn.akt XII C 588/04 Sąd Okręgowy w Łodzi zasądził od W. K. tytułem alimentów na rzecz D. K. kwotę po 500 złotych miesięcznie płatną do dnia 10 każdego miesiąca do rąk matki J. K., z ustawowymi odsetkami od uchybienia terminowi płatności każdej raty, poczynając od daty uprawomocnienia się orzeczenia. Przedmiotowy wyrok stał się prawomocny od dnia 22 lipca 2005 roku.

W dniu 30 czerwca 2009 roku powyższemu orzeczeniu nadano klauzulę wykonalności i w tym samym dniu przedstawicielka ustawowa małoletniej wierzycielki złożyła w jej imieniu wnioski do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi K. G. o wszczęcie przeciwko W. K. egzekucji zaległych alimentów za okres od 1 września 2006 roku do 31 maja 2009 roku oraz alimentów bieżących. Postępowanie egzekucyjne w sprawie X Kmp 29/09 zostało umorzone w dniu 19 lutego 2010 roku w związku wnioskiem D. K., która po uzyskaniu pełnoletności wniosła o umorzenie postępowania egzekucyjnego.

W dniu 6 listopada 2012 roku D. K. złożyła kolejny wniosek egzekucyjny do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Widzewa w Łodzi M. G. dotyczący wyegzekwowania alimentów zaległych za okres od dnia 1 czerwca 2009 roku do 31 września 2012 roku wraz z odsetkami i zaległością do dnia 31 maja 2009 roku oraz bieżących alimentów. W toku postępowania egzekucyjnego wyegzekwowano kwotę 20 436,61 złotych.

W dniach 10.02.2006 roku, 16.03.2006 roku i 09.08.2006 roku W. K. wpłacił tytułem alimentów na rzecz obu córek D. K. i K. K. łącznie 2000 złotych, czyli na rzecz pozwanej 1000 złotych. W dniu 5 września 2006 roku matka pozwanej otrzymała i pokwitowała kwotę 4000 złotych na rzecz obu córek, czyli 2000 złotych na rzecz pozwanej.

W dniu 10 marca 2007 roku J. K. pokwitowała odbiór mebli o wartości 3300 złotych, która ta wartość została zaliczona na poczet alimentów na rzecz D. K. w kwocie 1650 złotych za okres od czerwca do sierpnia 2006 roku i częściowo za wrzesień 2006 roku.

Powód w 2007 roku kupił pozwanej laptopa i dokonywał innych zakupów na rzecz córek. Przekazał pozwanej 1000 złotych na wyjazd zagraniczny i wyjechał z pozwaną trzykrotnie na narty. Nie ustalał jednak z matką pozwanej, że wydatki te mają być zaliczone na poczet alimentów. Po uzyskaniu pełnoletności przez pozwaną także nie było ustaleń co do zaliczenia prezentów rzeczowych na poczet alimentów.

W 2009 roku powód zaproponował matce pozwanej, aby przyjęła w rozliczeniu alimentów samochód marki F. (...), na co J. K. nie wyraziła zgody, wobec czego powód przyjął ten pojazd z powrotem.

W dniu 5 września 2010 roku powód przekazał pozwanej tytułem alimentów kwotę 10000 złotych.

Ustalając powyższy stan faktyczny Sąd nie dał wiary zeznaniom powoda co do przekazania pozwanej samochodu marki F. (...) o wartości 6000 złotych na poczet alimentów wobec tego, że zaprzeczyły tym okolicznościom zarówno pozwana jak i świadek J. K.. Powód nie przedstawił – poza własnymi twierdzeniami – innych dowodów potwierdzających przekazanie samochodu, a nadto sam potwierdził, iż przedmiotowy pojazd przyjął z powrotem.

Sąd pominął dowód z dokumentów z akt postępowania przygotowawczego 2 Ds. 1554/09, gdyż przedmiot tego postępowania nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Z tego samego powodu pominięte zostały dowody z kopii zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa paserstwa przez D. K. oraz zażalenia złożonego w sprawie 2 Ds. 1442/13.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym powództwo W. K. było w ocenie Sądu pierwszej instancji zasadne częściowo. Powód ostatecznie dochodził pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego za okres od 4 sierpnia 2009 roku „do chwili obecnej”, podnosząc dwa zarzuty : przedawnienia części należności oraz spełnienia świadczenia wynikającego z tytułu wykonawczego. Z uwagi na ograniczenie powództwa do okresu od 4 sierpnia 2009 roku zarzut przedawnienia należności z tytułu alimentów mógł być rozpatrywany tylko w odniesieniu do tego okresu. Według Sądu Rejonowego, do przedawnienia należności alimentacyjnych nie doszło z uwagi na wszczęcie w dniu 30 czerwca 2009 roku postępowania egzekucyjnego, co zgodnie z art.123§ 1 pkt 1 k.c. spowodowało przerwanie biegu przedawnienia do czasu zakończenia tego postępowania (art.124§2 k.c.). Postępowanie egzekucyjne w sprawie wszczętej w dniu 30 czerwca 2009 roku sygn.akt X Kmp 29/09 zakończyło się w dniu 19 stycznia 2010 roku, zatem bieg przedawnienia rozpoczął się na nowo w tej dacie. Jednakże wobec złożenia kolejnego wniosku o wszczęcie postępowania egzekucyjnego w dniu 6 listopada 2012 roku, bieg przedawnienia został ponownie przerwany.

Pozwana w toku postępowania przyznała, iż na poczet alimentów otrzymała od powoda łącznie 14650 złotych. Powód nie udowodnił, aby poza tą kwotą wpłacał inne kwoty bądź spełniał w uzgodnieniu z pozwaną lub jej przedstawicielką ustawową inne świadczenia zaliczane na poczet alimentów. Wpłata w łącznej wysokości 14650 złotych została zaliczona przez wierzycielkę stosownie do art.451 k.c. na poczet najstarszego zaległego świadczenia głównego i zaległych należności ubocznych i pokryła długi z tego tytułu sprzed 11 listopada 2007 roku.

Nadto – na rzecz pozwanej wyegzekwowano kwotę 20436,61 złotych w toku postępowania egzekucyjnego z tytułu sprzedaży w drodze licytacji samochodu powoda. Kwota powyższa została zaliczona na poczet zaległych należności alimentacyjnych od dnia 11 listopada 2007 roku. Należności alimentacyjne od dnia 11 listopada 2007 roku do dnia 4 sierpnia 2009 roku wynoszą 9800 złotych , natomiast odsetki za ten okres to 968,10 złotych, co daje łącznie kwotę 10768,10 złotych. W ocenie Sądu pierwszej instancji, skoro pozwana otrzymała kwotę 20436,61 złotych, od tej kwoty należało odjąć kwotę 10768,10 złotych za okres nieobjęty pozvem. Oznacza to, że zasadne jest żądanie pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego co do kwoty 9 668,51 złotych, stanowiącej różnicę między kwotą wyegzekwowaną a kwotą, która winna być zaliczona na poczet alimentów sprzed 4 sierpnia 2009 roku.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art.100 k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądania koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Wobec częściowego uwzględnienia żądania powoda, zasadne było zniesienie między stronami kosztów postępowania.

Powyższe rozstrzygnięcie zaskarżyła apelacją zarówno strona powodowa, jak i pozwana.

Powód W. K. zaskarżył wyrok w części oddalającej powództwo zarzucając naruszenie przepisów postępowania, tj.art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny materiału dowodowego wyrażającej się w uznaniu, iż powództwo nie zostało w części oddalanej dostatecznie udowodnione, mimo iż wszystkie dostarczone przez powoda dowody ze sobą korespondują.

W uzasadnieniu apelacji powód wskazał, że udowodnił w wystarczający sposób nie tylko finansowanie wyjazdów córki, lecz także przekazywanie wartościowych prezentów, które córka – poza samochodem F. (...), przyjmowała. Także ten samochód pozostawał przez miesiąc w posiadaniu pozwanej, zanim podjęła decyzję o jego oddaniu. Błędna jest według powoda dokonana przez Sąd ocena tego zdarzenia wyłącznie na podstawie zeznań pozwanej i jej matki.

Jak podnosi powód, stan faktyczny ustalony przez Sąd pierwszej instancji jest prawidłowy i tych ustaleń nie kwestionuje. Nieprawidłowo natomiast dokonano oceny zgromadzonego materiału dowodowego nie uwzględniając wpłaconych przez powoda kwot na poczet alimentów oraz przekazanych wartościowych prezentów. Nadto – w ocenie

powoda, nieprawidłowe było zarachowanie przez pozwaną otrzymanych kwot na poczet zaległych alimentów, bez przekazania pozwanemu informacji lub pokwitowania.

W konkluzji powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości lub uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

Pozwana w swojej apelacji zaskarżając wyrok w części uwzględniającej powództwo i w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania zarzuciła Sądowi pierwszej instancji:

1.naruszenie prawa materialnego przez:

a) obrazę art.840 §1 pkt 1 i 2 k.p.c. przez jego niewłaściwą wykładnię i błędne zastosowanie wskutek pominięcia okoliczności, że powództwo przeciwegzekucyjne może być realizowane tylko pod warunkiem, że istnieje potencjalna możliwość wykonania tytułu wykonawczego, zaś powód nie ma interesu w żądaniu pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności po wyegzekwowaniu należności w toku postępowania egzekucyjnego oraz, że w sytuacji kiedy wierzyciel zostaje zaspokojony w toku postępowania egzekucyjnego gaśnie wykonalność wyroku, jak również przez uznanie, że zostały wypełnione przesłanki zastosowania wskazanych przepisów w sytuacji, gdy nie doszło do spełnienia świadczenia przez dłużnika, lecz do jego wyegzekwowania w kwocie 20436,61 złotych, co nastąpiło już po wszczęciu postępowania o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności wskutek przekazania pozwanej przez komornika kwoty uzyskanej z licytacji samochodu powoda,

b) obrazę art.451§1 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie przy zaliczeniu kwoty uzyskanej przez pozwaną w toku postępowania egzekucyjnego na poczet należności głównej i odsetek dochodzonych w toku postępowania egzekucyjnego,

2.naruszenie prawa procesowego,które miało wpływ na treść wyroku przez:

a) obrazę art.233§1 k.p.c. przez dowolną ocenę materiału dowodowego skutkującą nieprawidłowym zaliczeniem kwoty wyegzekwowanej przez pozwaną w toku postępowania egzekucyjnego na poczet należności głównej i odsetek dochodzonych w toku postępowania egzekucyjnego za okres od 11 listopada 2007 roku do 4 sierpnia 2009 roku i przyjęcie, że należność wynosi 10768,10 zł w sytuacji, gdy prawidłowo wyliczona kwota to 15964 złote, zaś kwota za okres objęty pozwem wynosi nie 9668,51 złotych lecz 4472 złote,

b) obrazę art.233§1 k.p.c. przez dowolną ocenę materiału dowodowego w postaci wyjaśnień strony oraz dokumentów znajdujących się w aktach komorniczych skutkującą przyjęciem, że kwota 9668,51 zł odpowiada okresowi wskazanemu w sentencji wyroku tj.od dnia 4 sierpnia 2009 roku i pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności w tej części mimo, że powyższa kwota nie odzwierciedla należności za wskazany okres,

c) obrazę art.233§1 k.p.c. przez pominięcie w uzasadnieniu ,iż podczas ostatniej rozprawy strona pozwana zmodyfikowała wcześniejsze stanowisko wnosząc o oddalenie powództwa w całości,

d)obrazę art.328 §2 k.p.c. przez niezawarcie w uzasadnieniu stanowiska Sądu co do sposobu zaliczenia wyegzekwowanej w toku postępowania egzekucyjnego kwoty na poczet należnej pozwanej odsetek, w szczególności co do okresu początkowego i końcowego rozliczenia odsetek, co uniemożliwia kontrolę prawidłowości tego wyliczenia.

W uzasadnieniu pozwana podniosła przede wszystkim, że powództwo przeciwegzekucyjne może być skutecznie wniesione tylko w okresie po powstaniu tytułu wykonawczego a przed wykonaniem obowiązku, którego tytuł ten dotyczy. Powództwo przeciwegzekucyjne ma bowiem służyć obronie dłużnika przed bezprawną egzekucją. W sytuacji, kiedy nie ma realnej możliwości podjęcia przez wierzyciela próby egzekwowania należności określonej w tytule egzekucyjnym, brak dla dłużnika interesu prawnego do wystąpienia z takim żądaniem.

W ocenie pozwanej, postępowanie w sprawie Km 1/12 prowadzonej przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Widzewa w Łodzi M. G. zostało wszczęte w sposób prawidłowy i nie obejmuje ani należności,

które dłużnik wcześniej spełnił, ani należności przedawnionych. Wykonanie należności alimentacyjnych za okres od 11 listopada 2007 roku nastąpiło natomiast w postępowaniu egzekucyjnym w wyniku przekazania sumy uzyskanej z licytacji samochodu, czego Sąd pierwszej instancji nie wziął pod uwagę.

Nadto, błędnie została wyliczona kwota należności alimentacyjnych za okres od 11 listopada 2007 do 4 sierpnia 2009 roku, która wynosi prawidłowo 15964 złote, a nie – jak przyjął Sąd, 10768,10 złotych. Sąd pierwszej instancji nie wskazał przy tym w uzasadnieniu, jaką datę przyjmując jako datę końcową ustalenia odsetek i na jakiej podstawie ustalono wysokość odsetek za wskazany wyżej okres na kwotę 968,10 złotych. Wskazana w wyroku kwota 9 668,51 złotych nie odpowiada wielkości należności za okres od 4 sierpnia 2009 roku do dnia 21 stycznia 2014 roku, co do którego powód żądał pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności.

W oparciu o przedstawione wyżej zarzuty strona powodowa żądała zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia powództwa w całości ewentualnie zmiany zaskarżonego orzeczenia w zakresie kwoty i okresu zgodnie z argumentacją przedstawioną w apelacji oraz o zasądzenie kosztów postępowania na rzecz pozwanej.

Nadto, powódka wniosła o zaliczenie w poczet materiału dowodowego rozliczenia dokonanego przez pozwaną co do kwoty wyegzekwowanej w toku postępowania egzekucyjnego w sprawie Km 1/12.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej jest zasadna, natomiast argumentów podniesionych w apelacji pozwanego nie można podzielić.

W pierwszej kolejności odnieść się trzeba do wskazanych w obu apelacjach zarzutów naruszenia przez Sąd pierwszej instancji prawa procesowego.

Podniesiony w apelacji pozwanej zarzut naruszenia art.328§ 2 k.p.c. jest w pewnej mierze zasadny.Sąd Rejonowy istotnie nie zawarł w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wyjaśnienia podstaw ustalenia wysokości należności głównej oraz odsetek za okres od 11 listopada 2007 roku do 4 sierpnia 2009 roku, odwołując się jedynie ogólnie do wyliczenia złożonego przez pozwaną. Wyliczenie to w świetle poczynionych przez Sąd ustaleń faktycznych i powołanego jako podstawa jego dokonania dokumentu z k.125 nie jest prawidłowe.Jednakże obraza art. 328 § 2 k.p.c. może być skutecznym zarzutem apelacji tylko wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie posiada wszystkich koniecznych elementów, bądź zawiera braki w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych i oceny prawnej tak znaczne, że sfera motywacyjna orzeczenia pozostaje nieujawniona bądź ujawniona w sposób uniemożliwiający poddanie jej ocenie instancyjnej (por. Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 20 listopada 2012 r., I ACa 599/12 LEX nr 1238241). W tym przypadku, pomimo pewnych braków w argumentacji Sądu pierwszej instancji,kontrola instancyjna zaskarżonego orzeczenia jest możliwa.

Kolejny zarzut – podniesiony w obu apelacjach,to naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny dowodów z naruszeniem reguł określonych przez powołany przepis.

Z utrwalonego już orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, iż skuteczne postawienie zarzutu naruszenia powołanego przepisu przez sąd wymaga wykazania, że sąd pierwszej instancji uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (por.uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 2009 roku II PK 261/08). Skarżący podnosząc tego rodzaju argument winien zatem wskazać konkretne zasady lub przepisy, które naruszył sąd przy ocenie określonych dowodów.

Naruszenie art. 233 § 1 k.p.c to podstawowy, a w zasadzie jedyny zarzut podniesiony w apelacji powoda.Apelacja zawiera jednak w tym zakresie sprzeczne stwierdzenia. Powód z jednej strony przyznaje, że stan faktyczny w rozpoznawanej sprawie został ustalony prawidłowo, z drugiej zarzuca nieuwzględnienie wpłaconych z tytułu alimentów kwot bez sprecyzowania, o jakie kwoty chodzi i jakie dowody miałyby potwierdzać ich przekazanie.

Według powoda, Sąd Rejonowy błędnie ocenił zeznania stron co do przekazania samochodu marki F. (...) na poczet alimentów, lecz jednocześnie powód przyznaje, że ostatecznie samochód ten został zwrócony po miesiącu – co jest zgodne z ustaleniami dokonanyymi przez Sąd Rejonowy. Poza powołanym stwierdzeniem i ogólnikowym zarzutem niewłaściwej oceny dowodów powód nie precyzuje, które dowody i z jakich przyczyn zostały ocenione błędnie.

Z kolei wskazane w apelacji pozwanej naruszenie art. 231§1 k.p.c. przez błędne ustalenie wysokości należności alimentacyjnych za opisane w apelacji okresy jest w istocie zarzutem wyciągnięcia przez Sąd wadliwych wniosków z ustalonych w sprawie faktów. Dokonanie takich ustaleń nie wynikało bowiem z niewłaściwej oceny przeprowadzonych dowodów, w tym wyjaśnień pozwanej i dokumentów zawartych w aktach komorniczych.

Zarzucane w apelacji jako naruszenie powołanego przepisu pominięcie w uzasadnieniu kwestii zmiany stanowiska strony pozwanej, która na ostatniej rozprawie istotnie wносиła o oddalenie powództwa w całości w związku ze zmodyfikowaniem żądania przez powoda, także nie ma związku z oceną dowodów rozumianą jako ocena ich mocy i wiarygodności.

W ocenie Sądu Okręgowego, ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji w toku postępowania, w tym co do wysokości dobrowolnie spełnionych przez powoda świadczeń, są generalnie prawidłowe. Błędnie ustalił Sąd Rejonowy wysokość należności głównej i odsetek za okres od 11 listopada 2007 roku do 4 sierpnia 2009 roku, która to kwota wynieść powinna 15964 złote, przy uwzględnieniu daty uzyskania przez pozwaną kwoty 20436,61 złotych w toku postępowania egzekucyjnego.

Ustalenie wysokości tej należności nie ma jednak decydującego znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy. Przede wszystkim należy bowiem podnieść, iż strona pozwana zasadnie zarzuciła naruszenie art. 840 §1 pkt 1 i 2 k.p.c. Utrwalone już orzecznictwo Sądu Najwyższego wskazuje, że powództwo przeciwegzekucyjne skierowane na pozbawienie lub ograniczenie wykonalności tytułu wykonawczego może być skutecznie wniesione tylko pod warunkiem, że istnieje potencjalna możliwość wykonania tytułu wykonawczego w całości lub w określonej jego części. Dłużnik traci możliwość wytoczenia powództwa opozycyjnego z chwilą wyegzekwowania świadczenia objętego tytułem wykonawczym w całości lub w określonej części w odniesieniu do już wyegzekwowanego świadczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 2014 roku sygn. akt II CSK 679/13 LEX 1475081). Innymi słowy, wytoczenie powództwa opozycyjnego jest niedopuszczalne w sytuacji, gdy wygasła wykonalność tytułu wykonawczego na skutek wyegzekwowania całego świadczenia. Jeżeli zobowiązanie na skutek zapłaty lub innego zdarzenia przestało istnieć, tytuł nie jest już zdolny do bycia egzekwowanym.

W rozpoznawanej sprawie brak było zatem podstaw prawnych do pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego w postaci wyroku z dnia 7 czerwca 2005 roku wydanego w sprawie sygn. akt XII C 588/04 Sąd Okręgowy w Łodzi co do części kwoty 20436,61 złotych wyegzekwowanej w toku postępowania egzekucyjnego. W tym zakresie – co słusznie podnosi strona pozwana, tytuł wykonawczy nie może być już ponownie egzekwowany, co wyklucza możliwość „skorzystania” przez dłużnika z powództwa przeciwegzekucyjnego. Przy ustaleniu, że otrzymana w wyniku egzekucji kwota 20436,61 złotych jest jedyną, którą otrzymała pozwana jako świadczenia alimentacyjne w okresie objętym pozwem, powództwo przeciwegzekucyjne winno zostać oddalone.

Słusznie bowiem ustalił Sąd Rejonowy, że powód nie wykazał w toku postępowania, aby spełnił świadczenie alimentacyjne, poza kwotą 14650 złotych, przyznaną przez stronę pozwaną i częściowo potwierdzoną przez złożone pokwitowania i dowody wpłat. Obowiązek udowodnienia twierdzeń w tym zakresie zgodnie z art. 6 k.c. obciążał powoda, jako wywodzącego z tego faktu korzystne dla siebie skutki prawne. Powód – twierdząc, że poza kwotą 14650 złotych, płacił alimenty dobrowolnie, ale bez pokwitowania do rąk małoletniej córki, nie przedstawił na tę okoliczność żadnych dowodów.

Należy przy tym podkreślić, że część wpłaconych kwot została przekazana w okresie poprzedzającym 4 sierpnia 2009 roku, czyli okres ostatecznie wskazany przez powoda, co do którego żądał pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności. Kwota 10000 złotych wpłacona w 2010 roku została zaliczona na poczet zaległych alimentów zgodnie z regulami określonymi w art. 451 k.c. Zgodnie z tym przepisem, dłużnik mający względem tego samego wierzyciela

kilka długów tego samego rodzaju może przy spełnieniu świadczenia wskazać, który dług chce zaspokoić. Jednakże to, co przypada na poczet danego długu, wierzyciel może przede wszystkim zaliczyć na związane z tym długiem zaległe należności uboczne oraz na zalegające świadczenia główne. W braku oświadczenia dłużnika lub wierzyciela spełnione świadczenie zalicza się przede wszystkim na poczet długu wymagalnego, a jeżeli jest kilka długów wymagalnych - na poczet najdawniej wymagalnego. Powód zarzucając nieprawidłowe zarachowanie wpłaconej kwoty na zaległe alimenty nie przedstawił jednocześnie żadnych konkretnych zarzutów i nie sprecyzował, na czym miałyby polegać nieprawidłowość wyliczenia dokonanego przez pozwaną. W szczególności, fakt niepoinformowania powoda, na poczet których należności dokonano zaliczenia nie oznacza, że było ono nieprawidłowe. Powód nie wykazał, aby przekazując kwotę z tytułu zaległości alimentacyjnych sprecyzował, na poczet których dokładnie należności spełnia powyższe świadczenie. Nie wykazał także, aby wierzycielka dokonała zaliczenia na poczet należności nieistniejących lub przedawnionych. Podzielić należy przy tym pogląd Sądu Rejonowego, iż podejmowane przez wierzycielkę działania w celu wyegzekwowania należności: wnioski o nadanie klauzuli wykonalności, wszczęcie pierwszego postępowania egzekucyjnego w 2009 roku i kolejnego w 2012 roku spowodowało przerwanie biegu przedawnienia świadczeń alimentacyjnych.

Podnoszone przez powoda okoliczności dotyczące przekazywania prezentów czy finansowania wyjazdów córki dotyczą okresu sprzed 4 sierpnia 2009 roku. Nadto, dla zaliczenia tego rodzaju świadczeń na poczet alimentów niezbędna byłaby zgoda wierzycielki lub jej przedstawicielki ustawowej. W myśl art. 453 k.c., spełnienie innego świadczenia w miejsce tego, do którego dłużnik jest zobowiązany, wymaga zgody wierzyciela. W rozpoznawanej sprawie powód nie przedstawił żadnych dowodów wskazujących, że istniała zgoda wierzycielki na to, aby świadczenia rzeczowe były uznawane za spełnienie obowiązku alimentacyjnego. Nie można przy tym pomijać faktu, że świadczenia alimentacyjne mają na celu zapewnienie bieżącego codziennego zaspokajania potrzeb osoby uprawnionej. Inny charakter ma sfinansowanie wyjazdu wakacyjnego czy okazjonalny prezent. Trudno także uznać za spełnienie tego obowiązku propozycję przekazania samochodu marki F. (...), którego pozwana nie przyjęła.

Wobec powyższych okoliczności, Sąd Okręgowy, uwzględniając argumenty podniesione w apelacji pozwanej, na podstawie art. 386§ 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo oraz zasądził na rzecz pozwanej od W. K. kwotę 2417 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania. W związku z przegraniem sprawy, powód zgodnie z art. 98§ 1 k.p.c. ma obowiązek zwrotu kosztów procesu stronie wygrywającej. Na kwotę 2417 złotych złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika pozwanej określone zgodnie z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn. Dz.U.z 2013 r.poz.461) oraz kwota 17 złotych tytułem opłaty od pełnomocnictwa.

Na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił natomiast apelację powoda jako bezzasadną.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98§ 1 k.p.c. uwzględniając wynik tego postępowania. Na koszty te złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika pozwanej ustalone zgodnie z § 6 pkt 5 i § 13 ust. 1 pkt 1 powołanego wyżej rozporządzenia.